

Bp Andrzej F. Dziuba, *Homilie. Z nauczania pasterskiego 2019-2020*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2022, ss.

Głoszenie Słowa Bożego w całym chrześcijaństwie, niezależnie od jego późniejszych licznych podziałów, jest szczególnie znaczącym elementem jego tożsamości. To bezpośrednia odpowiedź na zobowiązanie wyrażone przez samego Jezusa: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narodu” (Mt 28, 19). Czyńcie uczniów ze wszystkich narodów. Zatem jest ono szczególnie zobowiązujące, zwłaszcza gdy się przypomni dalsze słowa Jezusa z Nazaretu: „A oto ja jestem w sami po wszystkie dni aż do skończenia świata” (Mt 28, 20). Dzięki tej obecności osobistej Chrystusa i asystencji Ducha Świętego prowadzić będzie Kościół dzieło zbawienia ludzkości szczęśliwie do końca (por. Mt 18, 8).

Oto ukazał się kolejny tom przepowiadania biskupa łowickiego, prof. Andrzeja F. Dziuby. Jest on wieloletnim kierownikiem Katedry Historii Teologii Moralnej na Wydziale Teologicznym KUL, a później w ATK-UKSW. Jest członkiem Rady Naukowej Głównej Biblioteki Lekarskiej oraz patronem Fundacji im. Kardynała Józefa Glempa w Londynie, a także długoletnim delegatem Konferencji Episkopatu Polski na Międzynarodowe Kongresy Eucharystyczne. Jest autorem wielu książek (ok. 50), artykułów, szkiców i studiów naukowych, a także popularno-naukowych.

Prezentowany zbiór obejmuje lata 2019-2020 i zawiera 52 teksty. Warto dodać, iż poprzednio, z tego cyklu bp A. F. Dziuba wydał m.in.: „Tylko Bóg. Z nauczania pasterskiego” (Warszawa 2018), „Sam Bóg. Z nauczania pasterskiego 2017-2018” (Warszawa 2019), „Tylko Bogu” (Warszawa 2011). Generalnie są to zbiory obejmujące dwuletni, kalendarzowy cykl przepowiadania.

Okazje głoszenia proponowanych tekstów były bardzo różnorodne: rocznice i jubileusze, bierzmowania i święcenia prezbiteratu czy pogrzeby, odpusty parafialne i uroczystości patronalne, uroczystości liturgiczne, pielgrzymki i inne spotkania modlitewne. Zawsze te okoliczności oraz ich charakter znajdują swój mocny wyraz w proponowanym słowie homiletycznym. To jest niejednokrotnie przywołanie interesującej historii czy ludzi z nią związanych lub miejsca wydarzenia. Czyni to dobry zabieg aktualizujący historie hic et nunc, a często i pozwala słuchaczom na przypomnienie tych przeżyć. Widać tutaj zainteresowanie historyczne autora, zresztą w swej pracy naukowej prowadził liczne wykłady monograficzne z tematy-

ki dziejów teologii moralnej czy konkwisty latynoamerykańskiej.

Ważnym zabiegiem formalnym są krótkie tytuły poszczególnych homilii oraz ich podział na mniejsze jednostki treściowe. Dobrze, że autor wyjątkowo szczegółowo opisał okoliczność, miejsce i datę wygłoszenia. Pomocne jest także wskazanie czytań mszalnych, które danego dnia były odczytywane.

W proponowanych homiliach dość żywo obecna jest osoba oraz przepowiadanie św. Jana Pawła II. Wynika to zapewne m.in. z setnej rocznicy jego urodzin i duszpasterskiego akcentowania tej rocznicy. Zresztą generalnie nauczanie Jana Pawła II jest ciągle nośne swą twórczą aktualnością oraz wizjami nadziei i przyszłości, tak potrzebnymi współczesnemu Kościołowi i światu. Także okładka nawiązuje do rocznicy papieskiej przywołując jego pomnik przy katedrze w Łowiczu, dzieło Stanisława Słonina. Szkoda, że jej nie opisano, a jest ona wymowna w swym przesłaniu ewangelizacyjnym.

U bp. Andrzeja F. Dziuby można zauważyć wręcz umiłowanie odniesień do Pisma św. zwłaszcza do czytań mszalnych z celebracji, której homilia jej przywoływana w zbiorze. Homileta bardzo często korzysta z wszystkich tekstów mszalnych, także z aklamacji przed Ewangelią. Przepowiadanie ma liczne elementy teologii biblijnej z wyraźnym ukierunkowaniem ewangelizacyjnym i kerygmatycznym. Jest to zatem sięganie do modeli pierwotnej katechezy apostoelskiej z początków rodzącej się wspólnoty Kościoła, a zwłaszcza Pawłowej, zachowanej szczególnie w jego listach.

W prezentowanej książce żywo obecna jest teologia liturgii. Autor daleki jest od klasycznych rubryk, czy wręcz rubrycystki. To pozwala na duszpasterskie wykorzystanie tego elementu celebracji, swoistą aktualizację znaków i gestów oraz wypowiedzianych słów. Chodzi zwłaszcza o znaki sakramentalne, ale i np. konsekracji (poświęcenia, dedykacji) świątyni czy pobłogosławienia przedmiotów kultu oraz kwiatów lub płodów ziemi (dożynki).

Bp Andrzej F. Dziuba nie korzysta z przykładów homiletycznych. Natomiast sięga do życiorysów i kultu świętych czy nawet osób świeckich i duchownych, zwłaszcza związanych z danym miejscem czy wydarzeniem, przez ich życie czy działalność oraz spuściznę pisarską. Tutaj ponownie dostrzec można wspomniane zainteresowania historyczne homilety. Sam opublikował wiele tekstów z tej problematyki, zwłaszcza w Zakonie maltańskim czy Zakonie bożogrobców, zresztą do których od dawna należy.

Trudno nie dostrzec szeroko obecnej problematyki etyczno-moralnej. Autor przed długi czas był uniwersyteckim profesorem teologii moralnej (KUL i ATK-UKSW). To wręcz pokazuje pewną swobodę i dużą umiejęt-

ność dydaktyczną w prezentowaniu treści z tej problematyki. Przecież realizm życia wiary, nadziei i miłości winien być aktualizowany w codzienności życia i wyborach moralnych jednostkowych i społecznych. Dostrzec można, że problematyka ta czyni samo przepowiadanie homiletyczne bardzo aktualnym i wręcz uniwersalnym. Oczywiście autor dostrzega różnorodność dróg powołania poszczególnych adresatów i ich specyfikę, ale jednocześnie fundamentalną jedność ewangeliczną, oparta na darze chrztu świętego.

Czytając prezentowane homilie zauważa się, że jest żywe słowo, przepowiadane „viva vo ce”, a nie odczytywane, co jest współcześnie niestety szeroko rozpowszechnioną modą czy praktyką, zwłaszcza w wyższych kręgach kościelnych. Natomiast tutaj dostrzega się pewną spontaniczność, która czyni teksty bardziej komunikatywnymi, współbrzmiające z adresatami. Organizacja poszczególnych tekstów wyraźnie wskazuje, iż autor jest jednak solidnie przygotowany wobec przepowiadanego słowa i poczuwa się do odpowiedzialności w tej misji eklezjalnej. Oczywiście, ma to jednocześnie swoją nieuniknioną specyfikę gramatyczną, fleksyjną czy frazeologiczną. Nie oznacza to jednak braków czy wątpliwości w odniesieniu do języka i jego poprawności. Są natomiast stosowane pewne retoryczne czy homiletyczne akcenty, np. krótkie powtórzenia (*repetitio est mater studiorum*).

W tekstach biskupa łowickiego można zauważyć liczne akcenty kulturowe, obyczajowe, folklorystyczne czy regionalne. Jest to zatem próba sięgania do bogactwa małych Ojczyzn, i to w wielu płaszczyznach, a więc nie tylko religijnych. Autor odwołuje się m.in. do miejscowych kapliczek czy krzyży przydrożnych, obrazów czy wyobrażeń graficznych, architektury sakralnej, feretronów, dzwonów, tablic pamiątkowych, sztandarów czy chorągwi procesyjnych. Uderza fakt znajomości przez autora wielu szczegółów historycznych czy z zakresu historii sztuki i architektury tych obiektów. Wydaje się, że jest to bardzo dobra i ciekawa oraz wyjątkowo bezpośrednia forma komunikacji wobec konkretnych adresatów przepowiadania, zgromadzonych *hic et nunc*. Ta aktualizacja koncentruje słowo Boże i czyni jego adresatów bardzo konkretnymi, stara się zatem odbierać im wszelką anonimowość. Bp Andrzej F. Dziuba zapewne oczekuje, iż poczują oni wprost słowo do nich adresowane, w tym czasie i miejscu oraz okolicznościach.

Trzeba mocno podkreślić pracę redakcyjną s. Marii Rybickiej ze Zgromadzenia Misjonarek Krwi Chrystusa. Ona także najpierw ze starannością spisała głoszone słowo Boże zarejestrowane na nośnikach elektronicznych (s. 4, 14). To duża umiejętność i kompetencja za którą należy się duża wdzięczność.

Zbiór homilii Biskupa Łowickiego stanowi jeden z twórczych i dobrych przykładów przepowiadania następców Apostołów. Zawarte treści nie budzą wątpliwości doktrynalnych, tak w zakresie dogmatycznych jak i moralnych. Uderza jasność ich prezentacji, choć współcześnie niejednokrotnie niestety nie jest to tak jednoznaczne jak jest to oczekiwane wobec „vox populi”. Budzi to czasem słuszne wątpliwości u wiernych, kierowane pod adresem głosicieli słowa Bożego.

Należy wyrazić wdzięczność, że bp Andrzej F. Dziuba konsekwentnie stara się szerzej udostępniać swoje przepowiadanie homiletyczne. Jak sam pisze, pragnie, aby ono ponownie przemówiło „do uczuć, serca, sumienia i świadomości wiary i pobożności” (s. 14). Należy życzyć autorowi, aby tak się stało. Wówczas zwiastowane homilie otrzymają jakby drugie, nowe życie, oby tylko wydały swoje owoce ewangelizacyjne.

*o. Augustine A. Serafini*